

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w W. (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. M.) przeciwko S. K. o zapłatę 55 391,80 zł w pkt 1 – oddalił powództwo, w pkt 2 – nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.396,16 zł tytułem wydatków poniesionych w sprawie oraz w pkt 3 – zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, sygn. akt V GC 429/13 (wyrok k. 339, uzasadnienie k.367-376).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że pozwanemu przysługiwała wobec powoda skonkretyzowana wierzytelność mogąca zostać skutecznie potrącona wierzytelnością powoda dochodzoną w tym postępowaniu, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala wysnuć takich wniosków, gdyż po pierwsze towar został zniszczony w całości, nie zabezpieczono próbek towaru, nie zrobiono nawet zdjęć produkcji na reklamowanym towarze, zasadności wysuwanych roszczeń przez pozwanego przeczą zeznania świadków powoda, pana S. O., który stwierdził, iż strony nie ustaliły przyczyn pojawienia się nicieni, powód dokonał korekty faktur z uwagi na dobro współpracy stron i woli jej kontynuowania, a z uwagi na niemożliwość ustalenia przyczyn powstania nicieni podział odpowiedzialności nastąpił między powodem i pozwanym, co w konsekwencji doprowadziło do wystawienia korekt, ponadto brak było zastrzeżeń pozwanego odnośnie podziału odpowiedzialności pomiędzy powodem a pozwanym co potwierdzają zeznania świadków J. Z. i M. C., które stwierdziły, że po wykonaniu korekt pozwany nie składał żądań w zakresie rozliczenia reklamowanej dostawy, wręcz przeciwnie deklarował zapłatę i prosił o kolejny towar,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających tzn., że pozwany wykazał, iż przyczyny pojawienia się nicieni w podłożu leżą po stronie powoda, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wysnuć takich wniosków, ponieważ świadek S. O. wyraźnie stwierdził, iż przyczyn pojawienia się nicieni może być wiele np. przeniesienie ich przez owady, na narzędziach lub obuwiu pracowników pozwanego, z okrywy dostarczanej przez inny podmiot, nadto pośrednio przyznał to również świadek pozwanego H. B., wskazując jedynie, że możliwość przeniesienia nicieni przez pracowników pozwanego wyklucza istnienie w przedsiębiorstwie systemu kontroli jakości, z którym to twierdzeniem świadka nie można się jednak zgodzić, gdyż samo istnienie procedur nie świadczy o braku możliwości pojawienia się nieprawidłowości, tym bardziej, że nawet z zestawienia sporządzonego przez pozwanego wynika, iż dwa zbiory były również podłoża firmy (...) dostarczonego 10 dni wcześniej niż podłoże powoda, co uprawdopodobnia możliwość przeniesienia nicieni przez pracowników pozwanego między halami,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za ustalone, że zgłoszona przez pozwanego reklamacja była zasadna, pomimo nieprzedstawienia w tym zakresie dowodów przez pozwanego zwłaszcza niezabezpieczenia przez pozwanego celem badań reklamowanego podłoża, niezlecenia badań podłoża wyspecjalizowanemu Instytutowi Mikrobiologii, braku jakichkolwiek dalszych reklamacji po uzgodnieniach i korektach faktur dokonanych przez powoda,

- 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, a nadto sprzecznych z zeznaniami świadków powoda, a mianowicie że cały towar – pieczarki, wyprodukowane na podłożu dostarczonym przez powoda był zaniżonej jakości, a w konsekwencji przyjęcie, że przyczyną pojawienia się nicieni było złej jakości

podłoże podczas, gdy świadek S. O. zeznał, iż część pieczarek była dobrej jakości, a przyczyna pojawienia się nicieni nie została ustalona,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne dokumentów przygotowanych przez pozwanego na potrzeby tego postępowania tj. zestawień załączonych do opinii biegłego, pomimo że świadek pozwanego, jego pracownik H. B. zeznał, iż pozwany nie opracowuje zestawień upraw,

- art. 237 k.p.c. poprzez niezawiadomienie powoda ani jego pełnomocnika o terminie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego odbywającego się w siedzibie pozwanego, a w konsekwencji oparcie się przez biegłego jedynie na twierdzeniach dokumentach pozwanego dotyczących procesu produkcji pieczarek, podczas gdy biegły nie jest specjalistą w tym zakresie, poza tym biegły nie mógł zweryfikować zgodności dokumentów pozwanego związanych z produkcją i reklamacjami z dokumentami z tego zakresu pozostającymi w dyspozycji powoda,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie decyzji sądu w głównej mierze na treści opinii biegłego sporządzonej z naruszeniem art. 237 k.p.c.,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i pominięcie treści zeznań świadka pozwanego H. B., który stwierdził iż w zakładzie pozwanego „nie ewidencjonuje się ilości upraw”, a w konsekwencji przyjęcie za wiarygodne dokumentów przedstawionych biegłemu (tj. zestawienia upraw) przez pozwanego i dokonanie na ich podstawie ustaleń dotyczących ilości wyprodukowanego towaru na podłożu pozwanego, standardowej ilości produkcji w firmie pozwanego, zasadności reklamacji zgłoszonych przez pozwanego,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że przyczyna pojawienia się nicieni w podłożu wynikała z winy powoda, a nie pozwanego, przy braku innych poza twierdzeniami pozwanego dowodów w tej sprawie i przy istnieniu dowodów przeciwnych w postaci twierdzeń świadków powoda w tym zeznań świadków S. O., J. Z., M. C.,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i pominięcie konkluzji opinii „Rola nicieni w uprawie pieczarki, złożonej przez pozwanego na rozprawie w dniu 8 stycznia 2016 r. przedstawionej przez pozwanego na rozprawie w dniu 8 stycznia 2016 r. z której wynika iż „częstym źródłem infekcji nicieni są sterty zużytego kompostu i okrywy przetrzymywane w sąsiedniej hali produkcji. Mikroskopijne nicienie (...) chętnie korzystają z przygodnych środków transportu np. owadów, przyczepiają się do ich odnóży. Nicienie lub ich jaja mogą być również rozprzestrzeniane z wodą albo z ziemią przylegająca do obuwia pracowników, części odzieży roboczej, a także z ziemią znajdującą się na narzędziach i częściach maszyn używanych w hali produkcyjnej”, gdyż na takie przyczyny pojawienia się nicieni wskazywał także świadek powoda Pan S. O., a biorąc pod uwagę także zestawienie przedstawione przez pozwanego wskazujące, że zbiór na hali obok produkowany na podłożu firmy (...) był również ograniczony do 2 rzutów, a powód ze swojego podłoża nie miał innych reklamacji, wykluczyć należy, iż to podłoże dostarczone przez powoda było źródłem infekcji, a przyjęć należy, czego nie uczynił sąd I instancji, iż nicienie przeniesione zostały z sąsiedniej hali produkcyjnej przez pracowników pozwanego,

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że winę w pojawieniu się nicieni w podłożu ponosi powód, w sytuacji braków wiarygodnych dowodów na ww. okoliczności zgłoszonych przez pozwanego tj. brak nawet próbki towaru mogącej zostać poddanej analizie, zdjęć obrazujących produkcję na kwestionowanym towarze, zaprzeczenie tej okoliczności przez świadków powoda, zaakceptowania przez pozwanego wysokości korekt wystawionych przez powoda, w związku z niemożliwością ustalenia przyczyn powstania nicieni,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że pozwany nie uznał za całkowite rozliczenie zgłoszonych reklamacji korekt wystawionych przez powoda, podczas gdy z zapisów zgłoszeń reklamacyjnych z dnia 5 kwietnia 2013 r., 8 marca 2013 r., 7 maja 2013 r. zgłoszonych jako dowód przez pozwanego, wystawionych korekt, zeznań

świadków M. C. oraz J. Z., a także braku jakichkolwiek zastrzeżeń przez pozwanego wynika, iż sposób rozliczenia stron go satysfakcjonował i dlatego nie składał dalej idących roszczeń w tym zakresie,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie za udowodnione, że pozwany zebrął podłóża dostarczonego od powoda jedynie ilości pieczarek i ich jakość wskazane przez pozwanego w sprzeciwie, pomijając w zupełności zeznania świadka S. O., iż część pieczarek wyrosłych na reklamowanym podłożu była bardzo dobrej jakości, część słabszej, nieliczne było „przerzedzenia upraw”, jak również stwierdzenia świadka pozwanego H. B., że zbiór z tej uprawy nie był ewidencjonowany,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie za udowodnione twierdzenia pozwanego, iż średni zbiór pieczarek przy średniej wydajności podłóża to 10.000 kg z jednego podłóża, podczas gdy nawet z mało wiarygodnego zestawienia przedstawionego biegłemu przez pozwanego wynika, że zbiory z tego okresu były niższe i wyniosły w lutym ok. 8692 kg, a w marcu 9455 kg, przy niekwestionowanej jakości podłóża,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie za udowodnione twierdzenia pozwanego zawarte w sprzeciwie odnośnie ilości zebranych przez pozwanego pieczarek z podłóża dostarczonego przez pozwanego, ceny za jaką zostały one sprzedane, uzyskanego z tego tytułu zysku, pomijając zupełnie stwierdzenia świadka pozwanego H. B., że zbiór z tej uprawy nie był ewidencjonowany,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że podana przez pozwanego w sprzeciwie cena pieczarek wyhodowanych na podłożu dostarczonym przez powoda wynosiło 3,30 i 3,45 zł/kg, skoro nawet w zestawieniu z opinii biegłego (tabela nr 7) wynika że średnia cena pieczarek sprzedanych przez pozwanego w spornym okresie wynosiła ok. 4,70 zł/ kg,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie za biegłym, że średnia cena pieczarek wg tabeli nr 7 wynosi 5,23 zł, podczas gdy z przemnożenia wartości wskazanych przez biegłego wynika kwota 4,70 zł /kg,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że podana przez pozwanego w sprzeciwie ilość sprzedanego za 3,30 zł/kg i 3,45 zł/ kg towaru wyprodukowanego przez pozwanego na podłóży powoda wyniosła 16209 kg, podczas gdy z zestawienia załączonego do opinii przez biegłego (tabeli nr 7) wynika, że sprzedaż pieczarek za kwotę 3,50 zł/kg i mniej w spornym okresie wyniosła 2117 kg, sprzedaż pozostałej części towaru była po znacznie wyższych cenach,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego tj. opinii biegłego wniosków z niego nie wynikających tzn., iż wskazana przez biegłego kwota 64707,39 zł to dodatkowy zysk jaki osiągnąłby pozwany w przypadku dostarczenia podłóża należytej jakości, w sytuacji gdy z analizy pisemnej opinii biegłego wprost wynika, iż nie wziął pod uwagę kwot uzyskanych przez pozwanego ze sprzedaży części pieczarek, korekt dokonanych przez powoda na rzecz pozwanego, rekompensujących stratę pozwanego, błędnie ustalił średnią cenę pieczarek,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za wiarygodne wyliczeń wskazanych w opinii biegłego, gdy uznał on za maksymalne wartości zbiorów osiąganych przez pozwanego na poziomie nawet 11260 kg gdy załączników do opinii stworzonych przez pozwanego nie wynika aby kiedykolwiek produkcja pozwanego osiągnęła taki wynik,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezaliczenie na poczet zysków uzyskanych przez pozwanego z produkcji na kwestionowanym podłożu należności z tytułu korekt wystawionych przez powoda w kwocie 32.019,19 zł, co winno obniżyć stratę wykazaną przez biegłego o tą kwotę czyli 32019,19 zł,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie zeznań świadków powoda, którzy zaznali że po wystawieniu korekt pozwany nie zgłaszał, aż do wystąpienia na drogę sądową, dalej idących żądań odnośnie reklamowanego towaru,

- art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie zeznań i twierdzeń pozwanego jako w całości wiarygodnych, pomimo sprzecznych z nimi zeznań świadków powoda i ograniczonej wartości dowodowej dowodu z przesłuchania strony,

- 229 k.p.c. i niezaliczenie na poczet straty poniesionej przez pozwanego korekt dokonanych przez powoda w kwocie 32.019,19 zł, która winna o ta właśnie wartość zmniejszyć wykazaną przez biegłego stratę pozwanego,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 498 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie w tej sprawie i przyjęcie, że pozwanemu przysługiwało wobec powoda skuteczne roszczenie odszkodowawcze, mogące być potrącone z należnością powoda, w sytuacji gdy istnienie tego roszczenia nie zostało przez pozwanego wykazane,

- art. 498 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż doszło do wzajemnego umorzenia wierzycelności stron, w sytuacji gdy pozwany nie wykazał istnienia wierzycelności nadającej się do potrącenia z należnością powoda dochodzoną w pozwie,

- art. 65 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię oświadczenia woli stron i przyjęcie, iż w skutek dokonania korekt powód przyznał, iż dostarczony przez niego towar nie był należytej jakości, podczas gdy z zeznań świadka S. O. oraz M. C. wynika, iż uwzględnienie reklamacji wynikało z woli kontynuowania współpracy stron oraz niemożliwości ustalenia przez strony rzeczywistej przyczyny pojawienia się nicieni w uprawach pozwanego,

- art. 471 k.c. poprzez przyjęcie iż powód ponosi winę za pojawienie się nicieni w podłożu, a w związku z tym zmniejszenie zysków pozwanego z hodowli pieczarek, w sytuacji gdy pozwany nie wykazał, iż przyczyną pojawienia się nicieni w uprawach było podłoże dostarczone przez powoda, co warunkowałoby odpowiedzialność powoda,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez uznanie, iż ciężar dowodu w wykazaniu okoliczności warunkujących odpowiedzialność za szkodę powstałą w uprawach pozwanego ponosi powód, podczas gdy stroną występującą z roszczeniem odszkodowawczym jest pozwany i na nim ciąży obowiązek wykazania przesłanek tej odpowiedzialności, zaś dochodząc odpowiedzialności odszkodowawczej pozwany miał obowiązek nie tylko wykazać istnienie szkody, ale przede wszystkim nienależyte wykonanie zobowiązania przez powoda, związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstaniem szkody,

- art. 556 k.c. poprzez jego zastosowanie w sprawie pomimo, że pozwany do potrącenia przedstawił roszczenia odszkodowawcze, co wprost wynika z przedstawionego przez niego wyliczenia strat zawartego w sprzeciwie, a nie roszczenia z tytułu rękojmi,

- art. 471 k.c. w zw. z art. 566 k.c. i art. 6 k.c. przez uznanie, że odpowiedzialność odszkodowawcza powoda pozostaje w związku z nienależytym załatwieniem reklamacji, w sytuacji gdy kwestia reklamacji została rozliczona przez strony w drodze kompensat, udzielonych pozwanemu jedynie w związku z dobrem współpracy stron, bez rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności za powstanie wad towaru, uznania przez powoda, iż dostarczone podłoże charakteryzowało się dobrą strukturą oraz dobrymi parametrami.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za dotychczasowe instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (apelacja k. 344 – 358).

Strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Przed przystąpieniem do oceny i analizy środka zaskarżenia, należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i jako trafnie, i prawidłowo ustalone oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty postawione w apelacji, które w istocie sprowadzały się do kwestionowania prawidłowości przeprowadzonej oceny dowodów i wynikających z niej ustaleń faktycznych w zakresie przyczyn i rozmiarów powstania szkody pozwanego w postaci utraconych korzyści na skutek dostarczenia wadliwego towaru przez powoda.

Sąd I instancji, wbrew zarzutowi pozwanego, nie naruszył dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Zarzucając błędną ocenę dowodów, w szczególności dowodu z zeznań świadków czy też dowodu z opinii biegłego sądowego, skarżący jedynie polemizuje z prawidłem ustalonym na ich podstawie stanem faktycznym. Nie potwierdziły się natomiast żadne z podnoszonych przez niego uchybień w ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że to powód dostarczył wadliwe podłoża do hodowli pieczarek skoro zostało stwierdzone, że było zakażone nicieniami. Do ustalenia, że to powód odpowiada za wadliwe podłoża nie była niezbędna opinia biegłego z zakresu mykologii, jak również zabezpieczenie przez pozwanego próbek, czy też sporządzenie dokumentacji fotograficznej zakażonego podłoża. Okoliczność ta wynikała z szeregu innych okoliczności ustalonych w sprawie. Przede wszystkim nie był przedmiotem sporu fakt, że w związku ze zgłoszoną przez pozwanego reklamacją przeprowadzone zostały czynności mające na celu zbadanie przyczyn złej jakości podłoża. W czynnościach tych uczestniczyli przedstawiciele zarówno powoda, jak i pozwanego. W ich trakcie badano szereg czynników, które mogły mieć wpływ na jakość podłoża, w tym również stan hodowli pieczarek usytuowanej odrębnie w innej hali produkcyjnej, prowadzonej na podłożu pochodzącym z innego źródła, czy też stan hali produkcyjnej, w której prowadzona była hodowla na podłożu zakupionym u powoda, nie stwierdzając w tym zakresie żadnych nieprawidłowości. Wynik tych czynności wskazywał, że zakażenie nicieniami wystąpiło tylko na podłożu dostarczonym przez powoda i nie pochodzi z innych źródeł. Potwierdzeniem tego było przede wszystkim uznanie przez powoda reklamacji. Nieuwzględnienie reklamacji w części i wystawienie w tym zakresie faktur korygujących wynikało z kwestionowania przez powoda ilości zepsutego podłoża, nie odnosiło się natomiast do źródła wadliwości i winy powoda. Uwzględniając reklamacje zgłoszone przez pozwanego powód jednocześnie uznał, że przyczyna wadliwości podłoża leży po jego stronie. Nieprzekonyującym było twierdzenie powoda, że uzasadnieniem uwzględnienia reklamacji była wyłącznie chęć podtrzymania dobrej współpracy z pozwanym i nie było to związane z rzeczywistym powodem - złą jakością podłoża dostarczonego przez powoda. Uznanie takiego stanowiska byłoby sprzeczne z doświadczeniem życiowym, które nakazuje przyjąć, że skoro powód prowadził postępowanie reklamacyjne, to zmierzało ono do ustalenia jakości dostarczonego towaru i zasadności zastrzeżeń pozwanego, zaś stwierdzone wyniki tej kontroli zostały przez powoda uznane za oczywiste, czego wyrazem było uwzględnienie reklamacji w przeważającej części.

Sąd I instancji, wbrew zarzutowi skarżącego, zgodnie z art. 65 k.c. prawidłowo ocenił znaczenie uwzględnienia reklamacji przez powoda. Okoliczności sprawy, także doświadczenie życiowe i logika, przemawiały za przyjęciem, że powód korygując na skutek reklamacji ceny zakupu towarów uznał swoją winę w nienależytym wykonaniu zobowiązania, dlatego też uwzględnił reklamację co do zasady. Nadto brak było podstaw do przyjęcia, że pozwany uznał za wystarczające kwoty przyznane od powoda w wyniku reklamacji i nie miał już żadnych zastrzeżeń. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby strony porozumiały się odnośnie współodpowiedzialności za pojawienie się nicieni w podłożu. Z dowodu z zeznań świadków J. Z. i M. C. wynikało jedynie, że strony kontynuowały współpracę, pomimo stwierdzonych nieprawidłowości w podłożu i dokonywały dalszych rozliczeń za inne dostawy. Nie świadczy to jednak o tym, że pozwany uznał, że zła jakość hodowli pieczarek w reklamowanym zakresie obciąża go w jakiegokolwiek części. Pozwany mógł bowiem nie zgadzać się z wynikiem postępowania reklamacyjnego i dochodzić swoich praw, po wyczerpaniu drogi reklamacji.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił również dowód z zeznań pozostałych świadków, tj. S. O. i H. B.. Zeznania te nie dały podstaw do przyjęcia, że wady zakupionego u powoda podłoża do hodowli pieczarek spowodowane były innymi przyczynami niż tymi, leżącymi po stronie powoda. Świadek S. O. zeznając wskazał co prawda, że może być wiele przyczyn zakażenia podłoża nicieniami, jednakże jednocześnie wskazał, że jako przedstawiciel powoda prowadził czynności zmierzające do ustalenia przyczyn zakażenia i obserwował hodowlę pieczarek, i w ich wyniku nie stwierdził ani nieprawidłowości w innej hali produkcji ani innych nieprawidłowości, które mogłyby obciążać pozwanego. Natomiast zeznania świadka H. B., który również brał udział w obserwacjach i analizach hodowli na podłożu dostarczonym przez powoda, potwierdziły, iż na terenie hodowli pozwanego nie istniały czynniki, które mogłyby spowodować zakażenie nicieniami, wobec czego przyczyna ta tkwiła w podłożu dostarczonym przez powoda. Zeznania te korespondowały w pełni z innymi dowodami w sprawie, w tym w szczególności fakturami korygującymi należności pozwanego na skutek częściowego uwzględnienia reklamacji. Dowody te były spójne również z zeznaniami pozwanego, wobec czego brak było podstaw do odmówienia im wiarygodności i nie doszło w tym względzie do zarzucanego naruszenia art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.

Na ocenę w tym względzie nie mogła mieć również wpływu treść załączonego do sprawy dokumentu w postaci raportu o nicieniach, z którego wynikało, że, cyt. „częstym źródłem infekcji nicieni są sterty zużytego kompostu i okrywy przetrzymywane w sąsiedniej hali produkcji. Mikroskopijne nicienie (...) chętnie korzystają z przygodnych środków transportu np. owadów, przyczepiają się do ich odnóży. Nicienie lub ich jaja mogą być również rozprzestrzeniane z wodą albo z ziemią przylegająca do obuwia pracowników, części odzieży roboczej, a także z ziemią znajdującą się na narzędziach i częściach maszyn używanych w hali produkcyjnej”. Ustaleniu w sprawie podlegało to, jaka była przyczyna zakażeniami nicieniami podłoża w konkretnym rozpatrywanym przypadku i czy obciążała ona powoda. To, że przyczyną zakażenia podłoża nicieniami mogą być teoretycznie inne czynniki nie ma znaczenia w okolicznościach niniejszej sprawy, skoro przeprowadzone postępowanie dowodowe wykluczyło wystąpienie tych innych czynników, które mogłyby obciążyć pozwanego, a jednocześnie potwierdziło istnienie wad w dostarczonym przez powoda towarze.

Chybione są również zarzuty skarżącego w zakresie kwestionowania prawidłowości ustalenia wymiaru szkody pozwanego w postaci utraconych przez niego korzyści na skutek wad produkcji pieczarek spowodowanych zakażeniem podłoża nicieniami. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo oparł ustalenia faktyczne na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii. Biegły kwestie będące przedmiotem opinii zbadał, po przeprowadzeniu wszechstronnej analizy danych pozwalających na ustalenie wymiaru strat poniesionych przez pozwanego, zgodnie z wiedzą specjalistyczną. Podkreślić należy, że biegły nie analizował okoliczności przyczyn wad jakości podłoża i produkcji pieczarek, które to zostały ustalone przez Sąd Rejonowy. Biegły miał określić wymiar utraconych przez pozwanego korzyści, tj. wskazać o ile więcej zarobiłby pozwany, gdyby miał dobre podłoże pod hodowlę pieczarek, i w tym celu przyjął do analizy dane dotyczące plonów z podłoża reklamowanego przez pozwanego i pozostałych plonów w celu porównania ich. Zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że rozumowaniu biegłego nie można postawić zarzutów popełnienia błędów natury logicznej czy merytorycznej, a jedynie takie uchybienia mogłyby podważyć moc dowodową opinii. Podstawy do podważenia opinii nie stanowi również okoliczność, że biegły w przeprowadzonych analizach korzystał z zestawienia danych dotyczących produkcji pieczarek, przedstawionych przez pozwanego. Zestawienie to stanowiło bowiem jedyne, obok faktur VAT, którymi również dysponował biegły, miarodajne i wiarygodne źródło danych o ilości zebranych i sprzedanych plonów przez pozwanego, dzięki którym można było zweryfikować czy na podłożach reklamowanych plony były mniejsze a jeśli tak, to o ile mniejsze od zazwyczaj osiąganych rezultatów z produkcji i na tej podstawie, o ile więcej zarobiłby pozwany, gdyby podłoże do hodowli pieczarek nie było wadliwe. Trafnie również zwrócono uwagę, że biegły ekonomista sporządził opinię w oparciu o dane dotyczące przedsiębiorstwa, a tymi dysponował wyłącznie pozwany. Wezwanie powoda do dostarczenia dokumentacji było zatem bezcelowe. Jednocześnie nie można uznać za miarodajne zeznanie świadka H. B., że pozwany nie ewidencjonuje upraw. Na konieczność gromadzenia danych dotyczących prowadzonej produkcji i jej wyników wskazuje choćby doświadczenie życiowe pozwalające stwierdzić, że każdy przedsiębiorca dbający o własne sprawy ewidencjonuje takie dane, gdyż służy to racjonalizacji działalności, prowadzeniu rachunków zysków i strat. Zestawienie sporządzone

przez pozwanego dodatkowo uwiarygodnia oświadczenie biegłego, że nie zostało ono przygotowywane na wezwanie biegłego, a przekazane i wydrukowane w jego obecności podczas wizyty biegłego w siedzibie pozwanego.

Nie doszło również do zarzucanego naruszenia art. 237 k.p.c. Biegły nie miał obowiązku powiadamiać powoda o terminie odbioru dokumentów od pozwanego, nie przeprowadzał bowiem oględzin przedmiotu, a sporządzał analizę, z której źródłami i wynikami powód mógł zapoznać się w przedstawionej mu opinii, i w przypadku kwestionowania przyjętych danych zgłosić w tym zakresie zastrzeżenia.

Za bezzasadne uznać należy także zarzuty dotyczące przyjętych do analizy danych co do strat pozwanego. Wskazać należy, że biegły nie posługiwał się w tym zakresie przedstawionymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty wycenieniami pozwanego co do ilości szacowanej i osiągniętej produkcji, czy też ceny sprzedaży pieczarek. Biegły przeprowadził szczegółową analizę i rachunek strat posługując się miarodajnymi i obiektywnymi kryteriami, wynikającymi z zestawienia danych dotyczących plonów pozwanego w poszczególnych okresach. Dokonując porównania danych biegły przyjął średnie wartości ze wskazanego miarodajnego okresu z uwzględnieniem odchyleń od normy w produkcji w okresach objętych reklamacjami pozwanego. Wszelkie zgłoszone przez powoda zastrzeżenia biegły wyjaśnił w sposób wyczerpujący, konsekwentny i logiczny w ustnej opinii uzupełniającej, która ostatecznie nie była przez strony kwestionowana zarówno w zakresie przyjętych metod, jak i analizowanych danych.

Wobec powyższego nie zasługiwały na uwzględnienie wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty prawa materialnego dotyczącym naruszenia art. 498 § 1 k.c., 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Pozwany wbrew zarzutowi apelacji sprostował ciężarowi dowodowemu z art. 6 k.c., przedstawił bowiem dowody na okoliczność, że powód nienależycie wykonał zobowiązanie, dostarczył bowiem wadliwy towar. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał na to, że przyczyna zakażenia nicieniami tkwiła w samym podłożu dostarczonym przez powoda, a zatem leżała po jego stronie, a jednocześnie nie dawał podstaw do stwierdzenia, że do zakażenia mogło dojść na skutek działania innych, niezależnych od powoda czynników.

Ciężar udowodnienia istnienia przesłanek warunkujących odpowiedzialność z art. 471 k.c., tj. istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, także w postaci utraconych korzyści, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu jako osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania została ukształtowana na zasadzie winy. W art. 471 k.c. zawarte jest jednak domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Ciężar dowodowy przedstawia się dla wierzyciela korzystniej w porównaniu z odpowiedzialnością za czyny niedozwolone, bowiem nie musi on udowodniać istnienia wszystkich warunków odpowiedzialności odszkodowawczej, nie musi wykazywać znamion winy w zachowaniu dłużnika. Konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej jest oparta bowiem na zasadzie winy domniemanej (por. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 14 września 2012 r., I ACa 572/12, LEX nr 1223369; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 sierpnia 2012 r., I ACa 742/12, LEX nr 1312139).

Zaznaczyć trzeba, że ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu, że zysk w okresie poprzednim zostałby osiągnięty (por. wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 457/10, LEX nr 1318300; wyrok SA w Katowicach z dnia 21 czerwca 2013 r., V ACa 201/13, LEX nr 1342264). Utrata zysku i jego wysokości musi być przez żądającego odszkodowania udowodniona. Chodzi w tym przypadku jednak nie tyle o wykazanie pewności jego wystąpienia, ile duże prawdopodobieństwo, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata zysku rzeczywiście miała miejsce (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 281/04, LEX nr 146366; wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 marca 2007 r., I ACa 29/07, LEX nr 370925).

Pozwany udowodnił istnienie przesłanki warunkującej możliwość dokonania potrącenia, określonej w art. 498 § 1 i 2 k.c. Wierzytelność przysługująca pozwanemu względem powoda, podlegająca potrąceniu powstała z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania, obejmującej utracone przez pozwanego korzyści, które by osiągnął, gdyby dostarczone przez powoda podłoże do hodowli pieczarek nie było dotknięte wadami.

Wbrew zarzutom powoda zostało wykazane, że nastąpił spadek sprzedaży pieczarek pozwanego w okresach, kiedy produkcja pochodziła z zakażonego nicieniami podłoża dostarczonego przez powoda. Wobec tej okoliczności niezasadne byłoby potrącenie z tak wyliczonej straty kwot uzyskanych ze sprzedanej części pieczarek, czy też korekt dokonanych w cenie zakupu pieczarek. W tym wypadku szkoda wyrażała się w utraconych korzyściach, co odpowiadało kwocie, którą pozwany zarobiłby, gdyby produkcja była na prawidłowym podłożu. Pozwany na skutek otrzymania podłoża zakażonego nicieniami wyhodował znacznie mniejszą ilość pieczarek i nie uzyskał spodziewanych korzyści finansowych, które zwykle osiągał w dotychczasowej produkcji na dobrych podłożach. W wyniku dostarczenia wadliwego podłoża do uprawy pieczarek pozwany poniósł stratę majątkową w wysokości 64.707,39 zł – wyprodukował średnio o 12.369 kg pieczarek mniej. O tyle więcej zatem pozwany zarobiłby, gdyby dysponował jakościowo dobrym podłożem. Nie był zatem brany pod uwagę średni dochód pozwanego, a średnio utracony zysk.

W tym stanie rzeczy nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 229 k.p.c., które miało polegać na niezaliczeniu na poczet straty poniesionej przez pozwanego korekt cen towarów dokonanych przez powoda. Szkoda pozwanego, której naprawienia żądał, wyrażała się bowiem jedynie w utraconych korzyściach, które osiągnąłby, gdyby dostarczone przez powoda podłoże do hodowli pieczarek nie było dotknięte wadami. Odrębnie należało potraktować zatem korektę cen zakupu towarów, które stanowiły koszty zakupu towarów przez powoda. Korekta cen nie mogła zatem rekompensować szkody w postaci utraconych korzyści pozwanego.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 556 k.c. Podkreślić należy, że pozwanemu zgodnie z art. 556 i następnymi k.c. przysługiwały uprawnienia z tytułu gwarancji rzeczy sprzedanej. Z uwagi na wady towaru zakupionego u powoda, pozwany mógł zatem zrealizować, między innymi uprawnienie do obniżenia ceny towaru. Jednocześnie skorzystanie z uprawnienia z tytułu gwarancji nie wpływa na ochronę z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania, przysługującej na zasadach określonych w art. 471 k.c., i powstałą w związku z tym szkodę w postaci utraconych korzyści. Przytoczenie w uzasadnieniu regulacji z art. 556 k.c. służyło jedynie zwróceniu uwagę, że na skutek zgłoszenia wad dostarczonego towaru, powód przeprowadził postępowanie reklamacyjne, w wyniku którego dokonał korekty cen towaru. Natomiast roszczenie pozwanego zgłoszone do potrącenia oparte było na art. 471 k.c. i jego zasadność została oceniona przez sąd pod kątem określonych w tym przepisie przesłanek.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.